



# Słowo

*Materiały kaznodziejskie  
oraz dla grup biblijnych*

**numer 84 – luty 2018**

**Adres wydawcy:**

„Augustinus”  
Skr. Poczтовая 28  
59-902 Zgorzelec 4  
E-mail: [augustinus@irs.nu](mailto:augustinus@irs.nu)

**Autorzy:**

Tomasz Pieczko:  
[ttjpieczko@gmail.com](mailto:ttjpieczko@gmail.com)  
Pedro Snoeijer:  
[psnoeijer@wp.pl](mailto:psnoeijer@wp.pl)

**Strony internetowe:**

[www.augustinus.pl](http://www.augustinus.pl)  
[www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

## Od Redakcji

Drogi czytelniku,

Otrzymałeś kolejny numer naszego biuletynu zatytułowanego „Słowo”.

Oczywiście chodzi tu o odniesienie do Słowa Bożego, którego głoszenie jest jednym z podstawowych zadań Kościoła.

W naszej pracy chcemy - na miarę naszych możliwości - pomóc tym, którzy zajmują się głoszeniem Słowa (np. głoszą kazania), a także tym, którzy prowadzą studia czy spotkania biblijne.

Chcemy także naszym biuletynem podać nieco informacji tym, którzy prowadzą własne refleksje biblijne. Chcemy ich zachęcić, a jednocześnie nieco ułatwić im ich poszukiwania.

W biuletynie nie chcemy i celowo unikamy wykładu typowo akademickiego.

Chcemy natomiast dostarczyć informacji (a także inspiracji) tym, którzy być może z różnych powodów nie mogą udać się do biblioteki, nie mogą zbyt łatwo zdobyć poszukiwanych pozycji książkowych, lub po prostu muszą przygotować

kazanie lub studium biblijne, mając czas nader ograniczony.

Jeśli macie pytania, sugestie, zawsze jesteśmy otwarci na Wasz głos.

Waszymi pytaniami, czy wskazówkami, związanymi z Waszymi oczekiwaniami, możecie współtworzyć z nami to skromne piśmiennictwo.

Pragniemy jednak nade wszystko, aby Słowo Biblii, jedyne nieomylne, stało się treścią życia praktycznego tych, którzy zajmują się Jego głoszeniem, tych, którzy prowadzą zajęcia biblijne w Kościołach lokalnych - w zborach, tych, którzy poszukują życia w prawdzie.

Tego zatem Wam życzymy drodzy Czytelnicy: niech Wam błogosławi nasz Pan Wszechmogący i niech Was prowadzi w lekturze i rozważaniu Jego Słowa, w Waszym życiu Słowu temu podporządkowanym.

Redakcja.

# Studium Biblijne: 1 Tymoteusza 3:1-7

<sup>1</sup> Prawdziwa to mowa: Kto o biskupstwo się ubiega, pięknej pracy pragnie. <sup>2</sup> Biskup zaś ma być nienaganny, mąż jednej żony, trzeźwy, umiarkowany, przyzwoity, gościnnie, dobry nauczyciel, <sup>3</sup> nie oddający się pijaństwu, nie zadzierzysty, lecz łagodny, nie swarliwy, nie chciwy na grosz, <sup>4</sup> który by własnym domem dobrze zarządzał, dzieci trzymał w posłuszeństwie i wszelkiej uczciwości, <sup>5</sup> bo jeżeli ktoś nie potrafi własnym domem zarządzać, jakże będzie mógł mieć na pieczy Kościół Boży? <sup>6</sup> Nie może to być dopiero co nawrócony, gdyż mógłby wzbić się w pychę i popaść w potępienie diabelskie. <sup>7</sup> A powinien też cieszyć się dobrym imieniem u tych, którzy do nas nie należą, aby nie narazić się na zarzuty i nie popaść w sidła diabelskie.

Grecki wyraz *presbyteros* oznacza starszy. Pochodzi z tradycji żydowskiej. W Starym Testamencie w każdym miejscu i każdym plemieniu byli starsi, którzy funkcjonowali jako rządzący i sędziowie. Niekoniecznie musieli być starszymi wiekowo i nie każdy starszy mężczyzna pełnił funkcję starszego, raczej szukaną cechą była dojrzałość. Grecki wyraz *episkopos*, z którego pochodzi słowo *biskup*, oznacza: nadzorca, przełożony, ten, kto ma nadzór nad ludźmi, który prowadzi i chroni tych, za których jest odpowiedzialny. Z powodów skojarzenia z hierarchią nie jest dobrze tłumaczył ten wyraz, jako biskup.

Te wyrazy zostały w historii kościoła oddzielone, ale w Nowym Testamencie są synonimami, co widzimy wyraźnie w przemówieniu pożegnalnym Apostoła Pawła do starszych z Efezu (Dz. Ap. 20:17-38. Tam wyrazy *presbyteros* i *episkopos* są wyraźnie synonimami (Dz. Ap. 20:17, 28). Tam apostoł starszych też widzi jako pasterzy (czyli pastorów) trzody, czyli Kościoła (Dz. Ap. 20:28).

Pasterz (gr.: *poimen*) jest przywódcą, jak pasterz nad trzodą: troszczy się, daje pokarm, chroni przed wrogami, prowadzi dobrą drogą, dba o to, by trzodzie niczego nie brakowało. Pasterz jest nauczycielem (Ef. 4:11).

Z tego wszystkiego wynika, że każdy starszy jest według Biblii również biskupem (nadzorcą) oraz pasterzem. Każdy biskup (gr.: *episkopos*) ma być pasterzem (Dz. Ap. 28:28). Każdy starszy (gr.: *presbyteros*) ma być pasterzem (Dz. Ap. 20:28-31; 1 Piotra 5:1-2; por. Heb. 13:17).

Nic w Nowym Testamencie nie wskazuje na hierarchię wśród przywódców Kościoła, pastor nie ma wyższej pozycji niż starsi a biskup tak

samo nie jest nad innymi; wszyscy są sobie równi.

| biskup<br>( <i>episkopos</i> )        | starszy<br>( <i>presbyteros</i> )          | pasterz<br>( <i>poimen</i> ) |
|---------------------------------------|--|------------------------------|
| Dz. 20:28;<br>Tyt. 1:7;<br>1 Tym. 3:2 | Dz. 20:17; Tyt. 1:5;<br>1 Tym. 5:17,<br>19 | 1 P 5:1-2;<br>Ef. 4:11       |

## Kim jest starszy / biskup / pastor

1. Starszy zboru jest pasterzem i nauczycielem, który karmi trzodę Pańską (Dz.Ap. 28:28 (gr.: *episkopos*); 1 Piotra 5:1-2 (gr.: *presbuteros*).
2. Starszy powinien mieć dojrzały i przykładowy charakter chrześcijański, czyli ma być dojrzały życiowo i duchowo, posiadać mądrość.
3. Starszy wykonuje nadzór (gr.: *episkopos*) nad zborom, dba o porządek wewnątrz zboru, chroni zbór przed zagrożeniami z zewnątrz, pilnuje trzody, by nikt nie poszedł w innym kierunku i błędził oraz by nikt z zewnątrz nie wkraść się do zboru. Starsi naśladują Boga (por. Ps 17:3; 65:9; 89:32; 106:4; Jer 29:10; Łk 1:68; 7:16).
4. Bycie starszym jest służbą godną szacunku (1 Tym. 3:1).

## Piękna praca (w. 1)

Bycie starszym lub pastorem jest piękną służbą. Jest dobrą rzeczą, aby tego pragnąć. Należy jednak mieć świadomość powagi i odpowiedzialności, gdyż Apostoł Jakub pisze też: *Niechaj niewielu z was zostaje nauczycielami, bracia moi, gdyż wiecie, że otrzymamy surowszy wyrok* (Jak. 3:1). Mimo to, Paweł zachęca do służby starszego, gdyż jest to piękna i potrzebna służba, bez której kościół nie mógłby funkcjonować.

To służba godna szacunku. W innych miejscach Apostoł napomina wiernych, aby szanowali starszych, przełożonych (1 Tes. 5:12; por. Gal. 6:6). Zbór ma się im poddać (1 Kor. 16:15-16).

### Cechy starszego / przywódcy

W następnych wersetach Apostoł Paweł podaje kryteria wymagane wobec starszych. Należy mieć świadomość, że te cechy lub warunki nie dotyczą tylko starszych, lecz każdego chrześcijanina. Wierzący mogą znajdować się w różnych etapach na drodze wiary, ale każdy powinien dążyć do życia, jakie opisano w tych wersetach. Ponieważ starsi mają przykładową funkcję dla innych wierzących, dlatego wymagane jest to w sposób bardziej absolutny. Jedynym wyjątkiem jest umiejętność lub dar nauczania (w. 2); nie każdy chrześcijanin musi być dobrym nauczycielem, ale musi nim być każdy starszy.

### Cechy charakteru

Wszystkie cechy charakteru dotyczą starszego podczas jego służby oraz w okresie przed, w którym zbór może ocenić, czy ktoś spełnia warunki.

- Starszy musi być nienaganny (w. 2; por. 1 Tym. 3:10; 5:7; 6:14). Wyraz ten wskazuje na zachowanie i nastawienie, które można obserwować. Nienaganny człowiek ma dobrą reputację (por. w. 7) i nie ma nic, co można byłoby w jego postawie skrytykować. Nie potrzebuje napominania. W pogańskim świecie I wieku jak i w naszym świecie implikuje to, że wierzący musi być całkiem inny niż to, czego oczekuje świat.
- Starszy musi być mężem jednej żony (w. 2). To oznacza wierność małżeńską. Nie wyklucza to możliwości pełnienia funkcji starszego dla osób samotnych. Nie chodzi o małżeństwo, lecz o wierność i czystość. Warunek ten wyklucza, że ktoś, kto żyje w drugim związku małżeńskim po rozwodzie mógłby być starszym. Także oznacza to, zgodnie z całym Pismem Świętym, że kobieta nie może być starszym ani nie może nim być osoba żyjąca w związku homoseksualnym.
- Starszy musi być trzeźwy lub trzeźwo myślący (w. 2, gr.: *nēphalios*). Wyraz ten używany jest do określenia umiarkowanego

spożycia wina. Znaczenie jest jednak szersze, oznacza to kogoś, kto myśli w sposób zrównoważony, ma poukładane swoje myśli, nie jest zainteresowany ani nie popiera dziwnych teorii takich jak np teorie spiskowe itp.

- Starszy musi być *umiarkowany* (w. 2, gr. *sōphrōn*). Ten sam wyraz występuje w 2:9 (tam tłumaczony, jako *pryzwoity*). Była to jedna z podstawowych cnót w kulturze grecko-rzymskiej. Wyraz ma szeroki wachlarz znaczenia: zapobiegliwość, rozważa, umiar, powściągliwość, trzeźwość. Ogólnie oznacza to, że ktoś ma pod kontrolą swoje zachowanie, impulsy, emocje i myśli. Nie daje się kierować przez emocje, nie jest impulsywny. Jest to wymagane od wszystkich wierzących (1 Tym. 2:9, 15; Tyt. 2:2, 4-6).  
Pilnuje swojego myślenia, *nie wieje z wszystkimi wiatrami*, umie sądzić ludzi i nauki, książki itd.
- Starszy musi być *pryzwoity* (w. 2, gr. *kosmios*). Wyraz ten w grecko-rzymskiej kulturze był także połączony z poprzednim wyrazem *umiarkowany*. Oznacza to, że jest godny szacunku z powodu jego życia i zachowania.
- Starszy musi być *gościnnie* (w. 2, gr.: *philoksenos*). Wyraz oznacza dosłownie: miłować obcych. Było to także ważne w kulturze hellenistycznej. Szczególnie w tych czasach było to ważne, gdyż podróżowanie było niebezpieczne a podróżnik potrzebował bezpiecznego miejsca noclegu. Dla wczesnego Kościoła gościnność była ważna, gdyż apostołowie i nauczyciele podróżowali między zborami.
- Starszy musi być *dobrym nauczycielem* (w. 2; por. 2 Tym. 2:24; Rz. 12:7). Jest to jedyna cecha, która nie jest wymagana od wszystkich wierzących. To szczegół wyróżniający starszego od innych wierzących. W Liście do Tytusa Apostoł bardziej szczegółowo wyjaśnia tę cechę: starszy musi trzymać się *prawowiernej nauki*, aby mógł zarówno *udzielać napomnień w słowach zdrowej nauki*, jak też *dawać odpór tym, którzy jej się przeciwstawiają* (Tyt. 1:9).

Jest to szczególnie ważne, gdyż fałszywe nauczanie oznacza ogromne zagrożenie dla Kościoła, a tylko dobry nauczyciel, posiadający wystarczająco wiedzy, oraz, który umie przeciwstawić się fałszywej nauce, jest w stanie ochronić Kościół przeciw fałszywym nauczycielom oraz karmić wierzących prawdziwą nauką.

- Starszy nie *oddaje się w pijaństwu* (w. 3, gr.: *paroinos*). Można też przetłumaczyć, że starszy nie jest uzależniony od alkoholu. Nie oznacza to bezwzględnego zakazu spożywania alkoholu, co byłoby wbrew temu, co Paweł dalej pisze do Tymoteusza (1 Tym. 5:23), lecz zakaz nadużywania alkoholu. Pijaństwo oznacza, że ktoś nie ma kontroli nad sobą, co jest grzechem. Każdy nałóg oznacza niewolnictwo, a chrześcijanin jest wolny w Chrystusie. Każde niewolnictwo pochodzi od szatana. Dlatego ten warunek nie dotyczy tylko alkoholu lecz każdego nałogu: palenie, hazard, pornografia itd.
- Starszy jest *nie zadzierzysty* lub *nie wybuchowy, nie chce od razu atakować* (w. 3, gr.: *plēktēs*). Jest to związane z samokontrolą.
- Starszy jest *tagodny* (w. 3, gr.: *epieikē*). Wyraz ten może mieć wiele znaczeń, ogólnie można powiedzieć, że ktoś jest sprawiedliwy, wielkoduszny, miłosierny, szczerzy, tolerancyjny. Można używać tego wyrazu, aby podsumować wszystkie cnoty.
- Blisko związane z poprzednim wyrazem jest to, że starszy jest *nie swarliwy* lub *niektóliwy* (w. 3, gr.: *amachos*). Oznacza to, że ktoś nie chce zawsze mieć racji za wszelką cenę, lecz szuka pokoju (por. Fil. 4:5; Jak. 3:17; 1 Piotra 2:18). To szczególnie ważne w dysputach i dyskusjach z wierzącymi ale też z fałszywymi nauczycielami. Nie oznacza to jednak, że ktoś łatwo idzie na kompromis, gdyż nie wolno pozwolić na żaden kompromis jeśli chodzi o prawdziwą naukę. Nie chodzi o treść, lecz o sposób dyskusowania.
- Starszy jest *nie chciwy na grosz* lub *nie nastawiony na pieniądź* (w. 3, gr.: *aphilarguros*). Wyraz dosłownie oznacza: nie jest miłośnikiem pieniędzy. Jest to bardzo

ważna cecha dla każdego przywódcy (por. 1 Tym. 3:8; Tyt. 1:7; 1 Piotra 2:5). Korupcja istnieje wtedy, gdy przywódcy i innym na ważnych pozycjach brakuje tej cechy i są chciwi.

### **Doświadczenie starszego oraz dowody jego życia**

Poprzedni fragment zawierał wiele przymiotników, aby określić charakter i zachowanie starszego. Teraz tekst skupia się na umiejętnościach starszego widocznych w jego życiu.

- Starszy musi *umieć zarządzić lub kierować własnym domem* (lub domostwem). Grecki tekst używa wyrazu, który oznacza domostwo (gr.: *oikos*), czyli cały dom, włącznie z dziećmi, niewolnikami, sługami itd. Dzisiaj powiedzielibyśmy: rodzina. Domostwo było widzialne, jako minispółceństwo, jako mikrokosmos. Dlatego także w kulturze grecko-rzymskiej ważnym było to, aby umieć być przywódcą swojego domostwa. Grecki tekst używa wyrazu, który można tłumaczyć, jako *gospodarować*, używany też w 1 Tym. 5:17, gdzie został przetłumaczony, jako *sprawować swój urząd* (też w Rz. 12:8; 1 Tes. 5:12; 1 Kor. 12:28). W innych miejscach Apostoł używa analogii domostwa lub rodziny, aby opisać Kościół (Gal. 6:10; Ef. 2:19-22). Domostwo oznacza jedność jak w rodzinie, ale wskazuje na to, że Kościół ma być kierowany jak domostwo lub rodzina, przez ojca, który utrzymuje porządek, jest mądry i szanowany przez rodzinę.
- Starszy *trzyma swoje dzieci w posłuszeństwie* (w. 4). Głowa domu ma autorytet nad rodziną, co implikuje posłuszeństwo i szacunek ze strony członków rodziny. Tak, jak ojciec ma autorytet i może wymagać posłuszeństwa od dzieci, także starsi mają autorytet i mogą oczekiwać posłuszeństwa. Jeśli ojciec nie może utrzymać porządku w swojej rodzinie, jeśli jego dzieci nie są mu posłuszne, jak mógłby utrzymać porządek w zborze, który stanowi znacznie większe wyzwanie. Oczywiście nie oznacza to, że dzieci starszego są idealne, każde dziecko bywa

czasami nieposłuszne. Chodzi o ogólną dobrą sytuację rodzinną.

- Starszym nie może być ktoś świeżo po nawróceniu (w. 6). Wydaje się logicznym, gdyż, aby być w stanie prowadzić trzodę Bożą i nauczać musi mieć wiedzę oraz dojrzałość. To kryterium nie występuje w liście, który Paweł pisze do Tytusa. Tytus działał na Krecie, gdzie kościół dopiero powstał, tam jeszcze nie było doświadczonych wierzących, trzeba było szukać wśród młodszych w wierze, spełniających warunki. Jeśli jednak kościół istnieje dłużej, jak w Efezie gdzie służył Tymoteusz, wtedy ważnym jest, by starszy był bardziej doświadczony. Oznacza to, że ma wiedzę, ale też dojrzałość w wierze. Wiedzy potrzebnej, aby rozpoznawać i przeciwstawiać się fałszywej nauce, można nabyć dzięki nauczaniu odbywającemu się przez dłuższy okres, młody w wierze nie ma jeszcze takiego poznania. Ktoś, kto przez dłuższy czas jest wierzącym może też przez dłuższy okres pracować nad charakterem oraz uświęceniem, chociaż nie oznacza to automatycznie, że każdy, kto jest przez wiele lat wierzącym, jest dojrzałym. Niestety rzeczywistość jest często inna. Młodego w wierze można łatwiej zaatakować i wprowadzić w błąd, może być 'łatwym łupem' dla szatana, dlatego Apostoł ostrzega, aby nie byli starszymi, lecz najpierw dalej rozwijali się w wierze i życiu duchowym.
- Starszy ma cieszyć się dobrym imieniem w świecie. Ta ostatnia cecha jest podobna do pierwszej (być nienagannym) i stanowi ramę całości. Starszy ma mieć dobrą reputację poza zborom wśród niewierzących. Jest to świadectwo zboru w społeczeństwie. Każdy wierzący reprezentuje Chrystusa na ziemi, a starsi mają w tym szczególną odpowiedzialność. Szatan próbuje atakować i zastawiać pułapki na każdego chrześcijanina, ale w szczególności starszych, gdyż stan duchowy przywódców oraz ich nauczanie jest decydujące dla duchowego zdrowia całego zboru. Znane są niestety przykłady pastorów, prowadzących zbory, którzy wpadli w

niemoralność seksualną a cała służba rozpadła się, ludzie odeszli od kościoła, a kościół nabył reputacji hipokryty w społeczeństwie.

Werset ten stanowi też ostrzeżenie dla starszych, aby nie wpadli w pokuszenia świata, którym może być fałszywe nauczanie, liberalna teologia i moralność, grzechy seksualne, grzechy związane z pieniędzmi i chciwością, nadużycie władzy itp.

### Implikacje

Warunki, które Apostoł Paweł opisuje dla starszych mają kilka implikacji.

- Charakter chrześcijański jest ważniejszy niż dary lub umiejętności starszego.
- Paweł nie chce, aby zbór miał charyzmatycznego starszego, lub starszego posiadającego dar nauczania, ale nie wykazującego charakteru chrześcijańskiego. Taka osoba musi czekać, może pragnąć służby starszego, ale powinna najpierw rozwijać się w poznaniu Pana oraz sprawować swoje uświęcenie. Ważnym jest, aby starsi zboru rozpoznali potencjonalnych starszych, nie od razu przekreślając tych którzy jeszcze nie mają takiego charakteru jaki powinni mieć, lecz pomagali im, aby rozwijać się w taki sposób by przygotować się do służby starszego.
- Zbór jest zarządzany przez grupę starszych, nie przez jednego starszego lub pastora. Powszechny model, gdzie pastor tak naprawdę jest 'szefem' zboru, ponad starszymi, nie jest biblijny. Modelem Biblijnym jest zarząd przez starszych razem. Ten model ochrania zarówno zbór przed ewentualnymi nadużyciami pastora, ale też chroni starszych przed pułapkami.

Aby zbór mógł funkcjonować tak jak Bóg chce i aby starsi mogli funkcjonować według Słowa Bożego bardzo ważna jest modlitwa zboru o ich starszych (Rzymian 15:30; Heb. 13:17).

Pedro Snoeijer

Dłuższa wersja na blogu autora:  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

## Rozważanie Ewangelii według Marka 1,12-15

*(12) I zaraz powiódł go Duch na pustynię. (13) I był na pustyni czterdzieści dni, kuszony przez szatana, i przebywał pośród zwierząt, a aniołowie służyli mu. (14) A potem, gdy Jan został uwięziony, przyszedł Jezus do Galilei, głosząc ewangelię Bożą (15) i mówiąc: Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże, upamiętajcie się i wierzcie ewangelii.*

### Wprowadzenie

Początek Ewangelii Marka jest jak lot jakimś statkiem powietrznym nad pewnym terenem, którego charakterystykę trzeba poznać w niezbędnych szczegółach:

- widać na nim pustynię, gdzie pewien człowiek, Jan Chrzciciel, głosi swoją naukę,
- następnie widać Jordan, gdzie ten sam człowiek chrzci,
- a wreszcie niebo, które się otwiera, kiedy Jan zanurza Jezusa w wodach Jordanu.

Zauważcie, że jest istotne podobieństwo do pierwszych stron Biblii, gdzie także widać: niebo, wodę, suchą ziemię, które to są głównymi elementami stworzenia.

### Jezus

Jezus został ochrzczony przez Jana (Mk 1,9-11) i Duch zstąpił na Niego w formie gołębiczy. Na początku stworzenia, Duch unosił się nad pierwszymi wodami (Rdz/1 Mj 1,2); następnie – podczas nowego początku, który nastąpił po potopie – gołębicą wysłaną przez Noego z arki także dokonywała lotów tam i z powrotem nad wodami, przynosząc wreszcie dobrą nowinę, że nowy świat wyłaniał się z wód chaosu potopu (Rdz/1 Mj 8, 8-12). Duch i gołębicą stanowią istotną jedność symboliczną od dawna w tradycji biblijnej, zwiastując świat gotów do ponownego narodzenia. Możemy zatem powiedzieć, że od początku naszej Ewangelii (Marka) wszystko mówi nam o tym, że stajemy przed nowym początkiem, nowym wyruszeniem w rzeczywistość.

Jezus na pustyni jest w tej perspektywie nowym Adamem, który przejmuje sobą wszystko od początku, na nowo – ale bez utracenia relacji z Bogiem na swojej drodze.

Dlaczego Jezus jest tym, kim jest? Dlaczego dokonuje tego, czego się podjął? Po to, aby nam dać właściwy smak nowego początku, w nowym wymiarze początku.

Więcej: Jezus spędza 40 dni na pustyni, zachęcając, aby do Niego dołączyć. Są to 40 dni

danych po to, aby rozpocząć na nowo nowy rozdział życia z Nim, Jezusem.

Jeżeli dostrzeżesz, że własne życie, moje życie, jest naznaczone błędnymi wyborami początków, oto staje przed nami prawdziwa możliwość nowego początku, nowego startu w życiu. Bóg w swojej miłości jest szczodry w dawaniu możliwości podejmowania nowych początków przez tych, którzy chcą się podjąć takiego rozwiązania.



### Czas kuracji

40 dni, wspomniane w tekście Ewangelii (oczywiście poza całym ich bagażem symbolicznych odniesień do tradycji Starego Testamentu), w wymiarze praktycznym - dla chrześcijanina - są jak rodzaj kuracji leczniczej. Podczas kuracji, okresu leczenia, zawsze potrzeba pewnego czasu, aby odzyskać siłę, zdrowie; trzeba także potrzeby zaakceptowania koniecznego, związanego z kuracją, czasu. Oto zatem Ewangelia prezentuje nam czas kuracji, aby przyzwycząić nas, całych nas, nasze ciało i ducha, do bycia z Bogiem w sposób świadomy, wybrany, ale też bez stawiania szkodliwie zbędnych pytań. Ten czas kuracji zwyczajowo jest nazwany w tradycji chrześcijańskiej okresem Wielkiego Postu. Okres ten specjalizuje się przede wszystkim w nabyciu na nowo głębokiego

przeświadczenia, że Bóg jest Bogiem początku; nowego i zbawczego, odżywczego początku. Bóg jest tym, który chciał mojego życia, który stworzył życie, dał mi życie i je podtrzymuje; który mnie kocha i który pozostaje obecny przy mojej osobie, całej osobie...

Wielki Post, który właśnie się rozpoczął, jest – można powiedzieć, opierając się o słowo Marka – takim czasem kuracji zdrowotnej, która rozpoczyna się od nabycia przeświadczenia o nowym zanurzeniu w wodach Chrztu z Jezusem, aby odkryć Ojca nowego początku w życiu. Życie ma być poddane refleksji, aby móc je na nowo odkryć w relacji z Ojcem Jezusa Chrystusa.

### **Wyzwolenie z Jezusie**

To, co jest szalenie ważne, to wyzwolenie się z przeświadczenia, że to nie grzech inauguruje życie, to nie moja słabość, która mnie niszczy, stoi za całym moim życiem, ani też nie są to tylko moje rany i cierpienia. U początku prawdziwego życia, dla każdego z nas, stoi Bóg żywy, stoi Duch Święty, którego Ojciec zsyła na nas.

W takiej świadomości wszystko ulega zmianie: nie jesteśmy ludźmi, którzy z jednej strony mogą sami z siebie nadać nowe fundamenty życia, jest to stały dar dającej życie łaski Ojca; niemniej, to my sami musimy wejść w realizację aktywną tej obietnicy łaski, przyłączyć do niej, wejść w jej realizację.

Jesteśmy ludźmi, mężczyznami i kobietami, których największe błędy, największe rany, mogą być przez Boga uzdrowione, zaleczone, aby mógł nastąpić prawdziwy nowy początek wszystkiego.

Początek Ewangelii Marka doprowadza nas zatem do początków wszystkiego, aby nam przypomnieć, to, co Bóg mówi od początków stworzenia: to On jest dawcą prawdziwego życia; On nas buduje i wypełnia życiem, którym nas obdarza.

### **Szatan**

Jest jednak ktoś (ktoś, czyli byt osobowy; nie ideologia, nie tendencje psychologiczne, nie rodzaj mitu filozoficznego), kto usiłuje zrujnować to wszystko co wyżej napisane, to przeświadczenie o fundamencie życia płynącego z Boga. Jest to szatan. Poddaje on stale w wątpliwość Boga jako stwórcy; stara się

upokorzyć człowieka, pozbawiając go wiary, zasiewając przekonanie, że przed nim stoi tylko upadek, słabość i brak przyszłości.

Dlatego też Jezus, nowy Adam, staje do konfrontacji z szatanem, diabłem, ale w jakże inny sposób, niż to miało miejsce u początków historii, w przypadku pierwszego Adama (por. Rdz/1 Mj 3).

Niektórym wydaje się, że Jezus jest tutaj jakby wystawiony sam przed szatanem, by dowieść swojej wartości, pozycji. Ale takie przekonanie dawałoby fałszywą wartość szatanowi. W istocie rzeczy to on, szatan, jest w tej konfrontacji zdemaskowany. Zdemaskowany oznacza, że opada z niego wszelka maska, którą on przywdział (por. pozory dobrotliwej troski u początków stworzenia, jaką udawał przed Ewą i Adamem).

Co jednak oznacza stwierdzenie, że szatan/diabeł kusi?

Stara się on za wszelką cenę zasiać przekonanie, że to nie Ojciec stoi za początkiem wszechrzeczy, i że życie jest zbyt złudne, zbyt puste i banalne, by mieć jakąś godziwą i pełną kontynuację. Stara się zasiać beznadzieję opuszczenia.

### **Świat wokół Syna**

Jezus staje zatem sam na pustyni. Staje i stawia czytelnikowi/obserwatorowi pytania: Czy jest On naprawdę Synem, o którego troszczy się Ojciec? Czy jest on celowo pozostawiony na wyniszczenie w tym regionie bez wody i pożywienia?

Oto podczas 40 dni Jezus ukazuje, że – wbrew wszelkim pozorom – Ojciec jest tam z Nim. Nawet w tym tak niegościnnym miejscu, gdzie można łatwo umrzeć, nie umiera; nie może umrzeć, bo Ojciec jest z Nim, wbrew kuszeniu szatana, niszczyciela wszelkiej nadziei.

Świat nabiera porządku, kształtuje się wokół Syna. Jest On człowiekiem otoczonym przez zwierzęta i któremu służą aniołowie. Jest Synem, który jako prawdziwy człowiek ukazuje prawdziwy obraz każdego bytu ludzkiego, zanurzonego w rzeczywistości - konkretnej – tego świata (symbolika zwierząt), ale który jest także otoczony rzeczywistością nadprzyrodzoną (aniołowie).

Taki jest prawdziwy porządek życia, i który nie może być naruszany, jeśli chce się, aby życie



było życiem prawdziwym; jeśli wszystko ma mieć swoje właściwe miejsce, służące rozwojowi w nadziei.

Nie bez powodu szatan w Rdz/1 Mj jest przedstawiony jako wąż... czyli po bliższym poznaniu budzi odrazę...



### Posumowanie

To wobec pełnego szaleństwa niepokoju w stworzeniu, rozsiewanego przez szatana/diabła, Jezus ukazuje ważną zasadę: najlepszym sposobem wejścia we właściwą relację ze sobą samym, z całym stworzeniem (w istotach ludzkich, ale także w zwierzętach, roślinach i ziemi) jest zawiązanie relacji z Bogiem, który jest Ojcem. To On, który jest u początku wszystkiego i wszystkich, pozwala na odkrycie, na czucie, wreszcie na poznanie - życia, które płynie od Niego, z Niego, w całej swojej różnorodności.

Między Janem i Jezusem można łatwo dostrzec to, co ich różni poważnie w sensie ludzkim: od

ubioru i typów osobowości, po zewnętrzne zachowanie. Ale potrafią razem wpisać się, wspólnie, w projekt Ojca Jezusa Chrystusa. Ojciec jednoczy to, co różne, pozwalając na współżycie pozornych przeciwieństw, na wzajemne wsparcie światów tak wydawałoby się różnych w doświadczaniu codzienności. Duch, który jest dany, zanurza każdego w społeczności życia różnego, ale wspólnego, współodpowiedzialnego.

Jezus głosi: „wypełnić się czas”! W Biblii zawarty jest intrygujący schemat: od momentu, w którym uznaje się i podejmuje nowego początku, wstępuje się także w mechanizm spełnienia.

Kiedy Bóg inauguruje, czasem na nowo, swoje życie w nas, jesteśmy na drodze realizacji celu życia, które ma swoje spełnienie u końca, nie będąc zwrócone na beznadziejność, jak chciałby przekonać nas szatan.

A zatem można rzucić się w życie, bo wiemy, że Bóg jest z nami, że nam towarzyszy; że życie, nasze i wokół nas, pochodzi od Niego i tylko od Niego.

Taka jest pierwsza nauka Ewangelii: życie pochodzi od Boga i w Nim może, więcej - powinno znajdować swoje spełnienie.

*Tomasz Pieczko*

*Dalsze rozważania biblijne oraz inne artykuły teologiczne na blogu autora:*

[www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)